

Nro: 9.

DZIENNIK

Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W Krakowie dnia 30. Marca 1822. Roku.

Nro 1064. *Dzien. Główny.*

Senat Rządzący etc.

Dostrzegając, iż Starozakonni niebaczni na Ustawy Rządowe, poważają się wbrew Art: 27. Statutu, Urządzającego Klasę Staroz: i przypomnienia, w Nrze 40. Dziennika Rządowego z Roku 1818. umieszczonego, służących Chrześcian w usługach swoich utrzymywać, widział się Senat spowodowanym tychże Starozakonnych, jako przestępców Rozporządzeń Rządu Krajowego, na ten jeden tylko raz wskazać każdego z Osobną na Karę pieniężną w kwocie Zł: polskich Trzydziestu — Zeby zaś nadal zapewnić sobie tym większe poszanowanie dla Ustaw, oznajmuje: iż każdego Starozakonny, który dostrzeżonym będzie, że się poważa służącego Chrześcianina utrzymywać, karze również pieniężnej w kwocie Złotych polskich Sto ulegnie. Czego dopilnowanie Senat Wydziałowi Spraw Wewnętrznych i Policji, Urzędowi Policji Poszredniej, oraz Woytom Gmin najmocniej zaleca.—

Kraków dnia 26. Marca 1822. r.

Wodzicki.

Mioszowski Sekr. Jen. Senatu.

O B W I E S Z C Z E N I E

Trybunał pierwszej Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.—

Podaje do publiczney wiadomości, iż Dom w Krakowie na Zamku pod L. 161. położony do Sukcessorów ś. p. Augustyna Korytowskiego należący, w Summie 4695. Złp. 15. gr. przez w sztuce biegłych oceniony, na sprzedarz przez publiczną licytacją na Audyencyi Trybunału w dniu Trzydziestym Kwietnia 1822. roku odbyć się mającą, w skutek reskryptu Senatu Rządzącego pod d. 8. Lutego r. z. 1820. do L. 407. wydanego sprzedany zostanie — a to pod następnemi warunkami—

1. Chęć licytowania mający powinni tytułem vadii przed rozpoczęciem licytacji złożyć kwotę Złp. 695. gr. 15.—

2. Gdy według Extraktu hypotecznego długi ciężące nieruchomości wystawioną na sprzedarz przenoszą iey szacunek, resztującą więc kwotę iaka się z wylicytowaney nieruchomości bydz winną okaże, nabywca obowiązany zapłacić temu który Wyrokiem klasyfikacyjnym do zapłacenia wskazanym zostanie— a to po wręczeniu takowego w dni ośm.—

3. Nabywca obowiązany iest stósownie do Uchwały Seymowej z d. 15. Grudnia 1818. r. kupiony przez siebie Dom w przeciągu roku iednego wyreparować.—

4. Niedopełniający któregokolwiek z powyższych warunków utracą vadium i nowa licytacja na Jego koszt i niebezpieczeństwo przedsięwziętą zostanie.—

Kraków dnia 14. Marca 1822. r.

Bernard Dwernicki.

Skarżyński Sekr.

Nro 1128.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji etc.

Antoni Szymaniak rodem z Drogini z Galicyi w tutejszych Aresztach Kryminalnych pod fałszywym nazwiskiem Błażey Burkała zostający, po odbytej karze iako nie tutejszy i mniący się bydź rodem z Dąbrowy z Galicyi odesłanym został przez Szubpass Urzędowi Cirkularnemu Bocheńskiemu; gdzie zeznawszy, iż się nie Błażey Burkała lecz Antoni Szymaniak zowie, i że nie z Dąbrowy lecz z Drogini jest istotnie rodem, został przez tenże Cirkularny Urząd odesłany do Drogini; że zaś w Transporcie zbiegł i do tegoż Dominium nie doszedł, a to z obawy aby nie był pociągnięty do kary za popełniony przed 4ma latami w Osieczanach Rabunek, iak uczyniona przez Urząd Cirkularny Bocheński z dnia 7. b. m. do L. 2047. Odezwa opiewa, przeto gdy domniemywać się z pewnością wypada iż Tenże do Kraju tutejszego uchodzić będzie usiłował, Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji z tego względu śledztwo onego najmocnieysze niniejszym poleca załączając opis Osoby poszukiwanego.—

Kraków dnia 22. Marca 1822. roku.—

Sobolewski.

Konwicky S. W.

O p i s

Antoni Szymaniak fałszywie Burkała Błażey zwany, rodem z Drogini z Galicyi, wzrostu miernego, twarzy okrągły, oczów ciemnych, nosa miernego, włosów czarnych, lat 22. mający.—

Zgodność zaświadcza

Jordan.

Nro 875.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji etc.

Franciszek Wrzesniak właściwie Miszczyk Wawrzeniec zwany o różne drobne kradzierze przyaresztowany, i na teraz pod Inkwizycją w Sądzie Poprawczym Wydziału Sandomirskiego zostający, wyznał także, iż w miesiącu Kwietniu r. z. będąc w Karczmie we Wsi Morawicy pod Kielcami popasaiaćcemu pod ten czas forszpanowi z nazwiska niewiadomemu powracaićcemu z Warszawy, a mieniaćcemu się bydź od Krzeszowic, skradł z Bryczki tegoż furmana pod wieczór Płaszcz Sieraczkowy, prześcieradło, półtory bułki Chleba, które następnie prócz Chleba sprzedał, lecz te od kupuiących odebrane i w Depozycie Sądowym w Sandomierzu złożone zostały.— Że zaś temuż Sądowi wiele zależy na wykryciu poszkodowanego i odebraniu istoty czynu; przeto Wydział S. W. i Policji w skutek Rekwizycji Sądu Poprawczego Sandomirskiego i Odezwy w tey mierze Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa z d. 23. z. m. do Nr. 505. uczynioney, poszukanie ninieyszym owego poszkodowanego Furmana z okolic Krakowa bydź mającego, wzywaiąc tegoż aby do właściwego Wóyta Gminnego, ieżeli w Okręgu, a do Policji Posredniej ieżeli w Mieście Krakowie jest zamieszkałym, dla złożenia istoty czynu niebawnie zgłosił się; po odebraniu którey rozumie się zaprzysiężonéy Wóyt Gminy, lub Policya Posrednia przedsięwzięty Protokół Trybunałowi tuteyszemu odesłać nieomieszka.—

Kraków dnia 22. Marca 1822. r.

Sobolewski.

Kenwicki S. W.